

dycyny Doświadczalnej, 1955, 9, 281. 5) Spryszak A.: O niedokrwistości zakaźnej koni. Życie Weterynaryjne, 1952, 2, 75. 6) Spryszak A.: W sprawie badania koni w kierunku niedokrwistości zakaźnej. Życie Weterynaryjne, 1952, 3, 105. 7) Wyszelski: Epizootiologia szczegółowa, 1952, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa.

A. СПРЫШАК, С. КРАУСС

REAKCJA KUMBSA W INFЕКЦИОННОЙ АНЕМИИ ЛОШАДЕЙ

Проведено реакцию Кумбса (Coombs) с кровью 20 лошадей с подозрением на инфекционную анемию, 2 лошадей искусственно зараженных и в качестве кон-

троля — с кровью здоровых лошадей. Результаты исследований во всех случаях с животными здоровыми и больными не проявили в основном разниц.

A. SPRYSZAK & S. KRAUSS

COOMB'S REACTION IN EQUINE INFECTIOUS ANAEMIA

Summary

Blood samples from 20 horses suspected of Equine infectious anaemia, from 2 horses artificially infected and control samples from normal horses were examined by the use of Coomb's reaction.

Results of Coomb's reaction both in the suspected horses as well as in the normal horses fundamentally did not differ.

CZESŁAW BARANOWSKI

Diagnozowanie typów pryszczycy i ich rozmieszczenie w Polsce

Dział Pryszczycy I.W. w Zduńskiej Woli
Kierownik: Doc. Dr T. KOBUSIEWICZ

Serologiczne określanie terenowych typów i wariantów wirusa pryszczycy nie nastęca większych trudności. Istnieje obecnie 6 metod służących do tego celu, mianowicie: 1) krzyżowa kontrola odporności na świnkach morskich i bydło, 2) bierne uodparnianie surowicą odpornościową znanych typów i następne zakażanie badanym szczepem, 3) neutralizacja *in vitro* wirusa surowicą odpornościową znanych typów, 4) odczyn wiązania dopełniacza, 5) rozpoznawanie typów na podstawie różnic wielkości wirusa, 6) hemaglutynacja z krwinkami szczura wg metody M i c h e l s e n a (pH 6,0). Z tych sześciu metod najczęściej stosuje się odczyn wiązania dopełniacza. Dwie ostatnie metody, dotyczące różnicy wielkości wirusa i hemaglutynacji z krwinkami szczura są najrzadziej stosowane. Rozpoznawanie typów przy pomocy odczynu wiązania dopełniacza jest tanie i daje pewne wyniki nie tylko w odniesieniu do typów lecz i wariantów wirusa, w niespełna osiem godzin. Odczytanie wyniku jest łatwe, o ile reakcja jest wykonywana prawidłowo a antygen świeży. Dlatego też do badania najlepiej nadają się nabłonki z świeżych, niepękniętych pęcherzy z języka sztuk chorych. Nabłonki stare, przegniłe oraz pochodzące ze szpar międzyracicowych względnie ze strzyków powodują często nieswoiste zahamowania i dlatego nie nadają się do badania. W tym wypadku w celu ostatecznego rozpoznania należy szczepić zwierzęta (najlepiej jednoroczne byczki, jałowki względnie świnki morskie). Uzyskany materiał należy przebadać w odczynie wiązania dopełniacza. Otrzymany z terenu materiał należy dokładnie przemyć wodą destylowaną, a następnie płynem fizjologicznym, po czym rozetrzeć go z płynem fizjologicznym, ekstrahować w temperaturze +4°C i odwirować. Płyn nad osadu zlewa się do jałowej probówki i inaktywuje przez pół godziny

w temperaturze +56°C. Surowic diagnostycznych, które otrzymuje się na świnkach morskich, używa się rozcieńczonych do odpowiedniego miana. Dopełniacz miareczkuje się tylko w układzie hemolitycznym. Odczyn nastawia się z czterema rozcieńczeniami dopełniacza, zaczynając od miana o 10% silniejszego, niż wypadło z miareczkowania.

Od czasu wprowadzenia odczynu wiązania dopełniacza do diagnostyki typów wirusa pryszczycy, okazało się ważne poznanie natury antygeny wiążącego dopełniacz. Początkowo sądzono, że antygen wiążący dopełniacz jest identyczny z samym wirusem, i że na podstawie odczynu wiązania dopełniacza będzie można określić ilość wirusa w badanym materiale. Nadzieje te zawiodły. Traub, Pyl, Möhlmann oraz inni wirusolodzy dowiedli, że miano wirusa w materiale zakaźnym nie narasta równomiernie z mianem antygeny wiążącego dopełniacz. W materiale pobranym od świnek morskich w 18 godzin po zakażeniu, mającym miano 10^{-8} , nie stwierdzono jeszcze antygeny wiążącego dopełniacz. W materiale zaś zebrany w 36 godzin po zakażeniu, dającym miano 10^{-1} stwierdzono stosunkowo dużą ilość antygeny, który w rozcieńczeniu 1:20 dawał jeszcze zahamowanie hemolizy ++++. Wynika z tego, że wirus narasta szybciej, niż antygen wiążący dopełniacz i że ten ostatni można stwierdzić jeszcze wtedy, gdy wirusa czynnego już brak.

Stosowanie metod serologicznych w rozpoznawaniu pryszczycy u ludzi napotykało na duże trudności, ponieważ inne choroby wirusowe dają podobne objawy. Nadto badanie surowicy chorego nie zawsze daje pewny wynik, a do zakażenia zwierząt doświadczalnych potrzebne są nabłonki z niepękniętych, najwyżej trzydniowych pęcherzy.

W naszej praktyce stosowaliśmy w czterech wypadkach odczyn wiązania dopełniacza z surowicą ludzi podejrzanych o zachorowania na pryszczycę. Surowice te były nadesłane przez Instytut Medycyny Pracy Wsi w Lublinie. W jednym przypadku stwierdzono przeciwciała typu C, w innych wynik był ujemny. Opisu choroby Instytut nie nadesłał. Również w czterech przypadkach przebadaliśmy zeszkrobiny z języków ludzi podejrzanych o pryszczycę. W jednym wypadku materiał pochodził od chorego ze szpitala klinicznego w Warszawie, pozostałe trzy dotyczyły chorych z kliniki stomatologicznej Akademii Medycznej w Łodzi. Ponieważ w tych przypadkach mieliśmy do czynienia z bardzo małą ilością materiału zakaźnego i to zebranego w późnym okresie choroby (3—6 tygodni po zachorowaniu) przeprowadziliśmy tylko próby biologiczne na świnkach morskich. Wyniki prób były ujemne (okres obserwacji zakażonych świnek morskich trwał trzy tygodnie).

Dalsze badania dotyczyły wypadków pryszczycy u żubrów. Dnia 29. XII. 1953 r. otrzymano do zbadania materiał od żubra padłego w rezerwacie w Pszczynie. Tego samego dnia materiałem tym zaszczepiono dojęzykowo dwie półtoraroczne jałowki, które umieszczono w pomieszczeniu ściśle izolowanym. Po upływie 24 godzin jałowki zachorowały na pryszczycę, jednak pęcherze na językach różniły się od normalnych pęcherzy pryszczycowych u bydła. Były one płaskie o powierzchni suchej, chropowatej i grubych ścianach. Zawartość limfy była niewielka. Po zdjęciu pęcherzy ubytki były głębokie o dnie postrzępionym, zabarwionym na kolor brunatny. Zebranego materiału użyto natychmiast do odczynu wiązania dopełniacza; stwierdzono wariant A_s.

Po raz drugi pojawiła się pryszczycza u żubrów w drugiej połowie kwietnia 1954 r. w rezerwa-

cie w Niepołomicach. Ponieważ nie można było pobrać materiału z języka żubra chorego przyżyciowo, ograniczono się do pobierania i przesyłania do badań śliny od sztuk chorych oraz wycinków z błony śluzowej języków sztuk padłych. Zmiany na śluzówkach języków sztuk padłych przypominały całkowicie zmiany, jakie występowały u jałówek szczepionych materiałem pochodzącym od żubrów z rezerwatu w Pszczynie. Materiałami tymi zaszczepiono w Zakładzie jałowki, a następnie po zebraniu od nich materiału wykonano odczyn wiązania dopełniacza stwierdzając również wariant A_s wirusa pryszczycy.

Rozmieszczenie typów wirusa pryszczycy w Polsce w latach od 1952 do 1955 przedstawia się następująco: wariant A_s dominował w województwach łódzkim, wrocławskim, stalino-grodzkim i krakowskim, rzadziej stwierdzono go w województwach szczecińskim zielonogórskim, warszawskim, kieleckim i rzeszowskim. Typ C stwierdzono przeważnie w województwach szczecińskim, poznańskim, koszalińskim, gdańskim i wrocławskim oraz jedno ognisko w lubelskim, jedno w warszawskim, jedno w stalinogrodzkim i dwa w olsztyńskim. Typ O stwierdzono w czterech wypadkach, mianowicie w województwie zielonogórskim i opolskim po jednym ognisku oraz dwa ogniska w województwie białostockim.

Piśmiennictwo

- 1) Czarnowski: Med. Wet. 1952, Zeszyt II.
- 2) Kobusiewicz, Dzióbkiewicz, Baranowski: Med. Wet. 1955, Zeszyt 7.
- 3) Möhlmann u. Potell: Riemser Sammelband 1950, Nr 5, s. 89.
- 4) Möhlmann: Zeitschrift f. Infkrkh. 1944, Band 60, Heft 4, S. 324.
- 5) Möhlmann: Riemser Sammelband 1954.
- 6) Pyl u. Kesting: Zbl. für Bakteriologie I Orig. 152, 377 (1948).
- 7) Vetterlein: Riemser Sammelband 1954, s. 1.
- 8) Vetterlein: Riemser Sammelband 1954, s. 3.

FELIKS ANCZYKOWSKI

Bruceloza u drobiu. I. Krytyczny przegląd piśmiennictwa

Z Zakładu Chorób Bydła Instytutu Weterynarii w Puławach
Kierownik: Doc. dr F. ANCZYKOWSKI

(ciąg dalszy)

Nadto stwierdzili oni wrażliwość na zarażenie się omawianym zarazkiem u wielu innych gatunków ptaków gospodarskich. Mc Nutt i Purvin (67, 68, 69), Strange i Beach (87), Gilmann i Brunett (32), Beller i Stockmayer (8, 9)) zajmowali się między innymi ustaleniem wrót zarażenia i zapadalnością u kur w zależności od wieku. Beller i Stockmayer próbowali nadto określić wielkość dawki powodującej zarażenie w warunkach laboratoryjnych. W 1931 r. Anguelov (2) doniósł o dużym rozpowsze-

szczeniu brucelozy u drobiu w Bułgarii. Wreszcie Liddo Salvatore (52), Pavlov (72, 73), Pagnini (70, 71), Jezowitz, Konyszew, Lilienkow, Kozarian, Szakarian, Gajnulini i Tulczyńska, Ułasiewicz, Kuriczka, Pankratow, Ciro, Panin, Orłow, Ratier, Kuźmina, Sopikow, Prokopiew i inni (cyt. wg 88) dostarczyli licznych dowodów, że ulega zarażeniu pał. *Brucella* w warunkach naturalnych lub po podaniu tego zarazka sztucznie zarówno drób gospodarski, jak i szereg ptaków gatunków wolno żyją-